

Eksternalizm treści umysłowej a superweniencja*

Nawet rozległy i złożony system reprezentacji, tak werbalnej, jak i wizualnej, nie ma żadnego istotowego, wpisanego w rzeczywistość, magicznego związku z reprezentowanymi przedmiotami; związku niezależnego od tego, jak doszło do utworzenia reprezentacji czy przedstawienia (...). Nie jest tak, że słowa pomyślane i obrazy w umyśle są z samej ich wewnętrznej natury przedstawieniem tego, czego dotyczą.

Hilary Putnam (1998, s. 301-302)

The Twin-world experiments are fundamentally about supervenience.

Gabriel Segal (2000, s. 8)

1. Wstęp: mikroredukcja, mikroterminacja, superweniencja mereologiczna

1.1. Na przestrzeni ostatnich 30 lat dyskusje na temat różnych wersji eksternalizmu i internalizmu treści umysłowej przybrały imponujące rozmiary¹. Sformułowano wiele wariantów obu stanowisk (w różnych obszarach problemowych), wprowadzono szereg dystynkcji dotyczących pojęcia treści umysłowej, zbudowano wyrafinowane argumentacje na rzecz eksternalizmu odwołujące się do kontrowersyjnych eksperymentów myślowych. W artykule zajmę się tylko jednym, ontologiczno-metodologicznym aspektem sporu między internalizmem a eksternalizmem. Swoje rozważania ograniczę do wersji eksternalizmu określanej mianem „eksternalizmu treści umysłowej”². Spróbuję pokazać, w jaki sposób stanowisko eksternalistyczne wskazuje na istnienie zasadniczych limitacji programu mikroredukcjonistycznego w kognitywistyce i filozofii umysłu.

1.2. Koncepcja mikroredukcji została opracowana w sposób systematyczny przez H. Putnama i P. Oppenheima w klasycznym artykule z roku 1958³. Na poziomie interteoretycznym mikroredukcja polega na wyprowadzeniu (dedukcji) teorii dotyczącej określonego systemu z

* Artykuł stanowi przyczynek do większego tekstu: *Eksternalizm treści umysłowej, superweniencja i granice mikroredukcji*, który stanie się jednym z rozdziałów przygotowywanej przeze mnie książki: *Emergencja – superweniencja – redukcja. Studia z ontologii umysłu i filozofii nauk kognitywnych*.

¹ Por. Segal (2000); Rowlands (2003); Frapolli/Romero (2003); Schantz (2004). Na szczególną uwagę zasługują teksty zebrane w antologii pod red. R. Schantza, w której zamieszczono m.in. artykuły J. Haugelandada, R.G. Millikan, K. Sterelnego, R. Van Gulicka, F. Jacksona, G. Segala T. Horgana i J. Tienzona.

² Odrębnej analizy wymaga eksternalizm qualiów (dotyczący relacyjnego charakteru stanów świadomości fenomenalnej) oraz tzw. eksternalizm aktywny (związany z koncepcją umysłu/poznania rozszerzonego). Na temat eksternalizmu qualiów i jego krytyki zob. Bickle (2003, s. 206-215); na temat koncepcji umysłu/poznania rozszerzonego zob. Clark/Chalmers (1998); Fulda (1998); Sterelny (2004).

³ Por. Oppenheim/Putnam (1958); Strawiański (1997, s. 145-170).

teorii dotyczącej jego mikrostruktury (np. określonej teorii chemicznej z bardziej podstawowej teorii fizycznej dotyczącej atomowej mikrostruktury cząsteczek określonego rodzaju). Zamiast o mikroredukcji teorii, mówi się również o mikroredukcji praw, a także całych dyscyplin (np. chemii do fizyki czy psychologii do neurobiologii). Głównym założeniem ontologicznym metodologicznego postulatu mikroredukcji jest twierdzenie, że mikrostruktura systemu determinuje jego makrowłasności. Przez *mikrostrukturę* systemu rozumie się wszystkie części wchodzące w skład systemu, ich własności oraz wiążące je oddziaływania i relacje. W nowszej literaturze przedmiotu relację synchronicznej (mikro)determinacji systemowych makrowłasności przez mikrostrukturę systemu określa się mianem „superwencji mereologicznej”, „mikrosuperwencji” lub „superwencji mikrofizycznej”⁴.

1.3. Ideę mikrodeterminacji można wyrazić w żargonie relacji *superwencji mereologicznej* za pomocą następującego twierdzenia: systemy o takich samych mikrostrukturach mają – *ceteris paribus* – takie same makrowłasności systemowe. Innymi słowy, nie jest możliwa (w sensie możliwości nomologicznej) zmiana na poziomie własności systemowych bez odpowiedniej zmiany na poziomie mikrostruktury systemu. Gdybyśmy wykonali ścisłą atomową replikę określonego systemu (mikrofizyczny duplikat), uwzględniając wszystkie jego mikroskładniki oraz wiążące je oddziaływania i relacje, uzyskalibyśmy system *o takich samych* makrowłasnościach systemowych⁵.

Ktoś, kto odrzuca istnienie synchronicznej (mikro)determinacji (superwencji mereologicznej) własności systemowych, mógłby przyjąć, na przykład, że:

- może istnieć system o dokładnie takiej samej mikrostrukturze jak diament, który nie ma charakterystycznej dla diamentu twardości;
- mogą istnieć dwa organizmy mikrostrukturalnie nieodróżnialne, z których jeden jest żywy, a drugi martwy;
- mogą istnieć dwa mikrostrukturalnie nieodróżnialne systemy poznawcze, z których jeden jest świadomy, drugi zaś to nieświadomy zombi.

1.4. Dopuszczenie możliwości (a)-(b)-(c) byłoby równoważne przyjęciu, że *twardość, bycie żywym i bycie świadomym* nie są własnościami, stanami lub procesami determinowanymi przez mikrostrukturę systemu. Wydaje się, że nie tylko jest to mało wiarygodne, ale nomologicznie niemożliwe (przynajmniej w świecie o takim samym zestawie praw, jak te obowiązujące w naszym uniwersum)⁶. Ewentualnie mógłby ktoś twierdzić, że takim samym

⁴ Por. Kim (2002, s. 24-28); Horgan (1982); Merricks (1998).

⁵ Powyższe twierdzenie ma charakter wyraźnie kontrfaktyczny i idealizacyjny, gdyż praktycznie nie jest możliwe wykonanie dwóch systemów o dużym stopniu złożoności, które byłyby fizycznie nieodróżnialne (z autentyczną nieodróżnialnością mamy do czynienia tylko na poziomie cząstek elementarnych). Zamiast o (mikro)fizycznej nieodróżnialności można również mówić o „granicy podobieństwa”.

⁶ Spośród przypadków (a)-(b)-(c) kontrowersje wzbudza jedynie przypadek zombi — istoty mikrofizycznie i funkcjonalnie nieodróżnialnej od osobnika świadomego, lecz całkowicie pozbawionej świadomości fenomenalnej. Istnieją zwolennicy poglądu, że zombi jest możliwy (pojmowalny) co najmniej w sensie możliwości logicznej i/lub epistemicznej (posiada niesprzeczny opis). Jednak nawet to stosunkowo umiarkowane twierdzenie staje przed następującą trudnością: to, czy opis zombi okaże się niesprzeczny w swych logicznych konsekwencjach, zależy m.in. od dodatkowych założeń (*resp.* wiedzy towarzyszącej), które wykorzystamy w logicznej analizie pojęcia zombi. Pozór niesprzeczności opisu zombi może być następstwem pomijania istotnych informacji na temat fizycznych warunków (koniecznych) realizacji stanów świadomości fenomenalnej.

Jeszcze większe wątpliwości budzi twierdzenie o metafizycznej możliwości zombi. Warto zauważyć, że nawet zwolennicy metafizycznej możliwości zombi (np. D. Chalmers), zakładają jednak, że w naszym świecie zombi jest nomologicznie niemożliwy — istnienie zombi wykluczają prawa wiążące określone stany fizyczne ze stanami świadomości fenomenalnej. Innymi słowy, w świecie, w którym świadomość fenomenalna

mikrostrukturalom występującym w nomologicznie różnych światach mogłyby odpowiadać różne makrowłasności systemowe. Niewiadomo jednak, czy w nomologicznie różnych światach w ogóle mogłyby powstać takie same struktury: chemiczne, biologiczne, kognitywne, społeczne? Prawa przyrody obowiązujące w danym świecie limitują zakres oraz rodzaj systemów złożonych, jakie mogą w nim powstać⁷.

Podsumowując: jeżeli W jest własnością systemowa podlegającą mikrodeternacji, to wyjaśnienie W polega na wskazaniu określonej mikrostruktury MS , która stanowi warunek konieczny i wystarczający posiadania W ⁸. Otrzymujemy w ten sposób trzy wzajemnie sprzężone relacje: mikroredukcję, mikrodeternację (superwencjię mereologiczną) i mikrowyjaśnianie.

1.5. Realizacja programu mikroredukcjonistycznego w naukach przyrodniczych stała się źródłem spektakularnych sukcesów poznawczych. Do największych spośród nich należało wyjaśnienie wiązań chemicznych w ramach mechaniki kwantowej oraz wyjaśnienie struktury DNA w ramach biologii molekularnej. Nie ulega wątpliwości, że dynamiczny rozwój nauki odbywa się w dużej mierze dzięki formułowaniu mikrowyjaśnień dla makrowłasności systemowych. Jednak z punktu widzenia ontologii i metodologii nauk równie ważne jak sukcesy, są także ograniczenia programu mikroredukcjonistycznego. Współcześnie dominuje pogląd, że mikrodeternacja i mikrowyjaśnianie nie są jedynymi dopuszczalnymi w nauce rodzajami deternacji i wyjaśniania. Istnieją inne rodzaje deternacji i wyjaśniania, które mają zastosowanie tam, gdzie uwzględnienie mikrostruktury systemu nie wystarcza do wyjaśnienia i zrozumienia jego makrowłasności systemowych. Przypadek treści umysłowych (oraz znaczeń językowych) w sposób szczególny wskazuje na istnienie zasadniczych limitacji restryktywnie pojmowanego programu mikroredukcji⁹.

2. Treści umysłowe w systemach poznawczych

2.1. Ludzkie systemy poznawcze dysponują bogatym repertuarem stanów intencjonalnych: bycie przekonany *o czymś*, wątpliwość *w coś*, pragnienie *czegoś*, posiadanie wiedzy *o czymś*, żywienie nadziei *na coś*, dziwienie się *czemuś*, śnienie *o czymś*, posiadanie pojęcia lub wyobrażenia *czegoś*, spostrzeganie *czegoś*, przypominanie sobie *o czymś*, oczekiwanie *na coś*, banie się *czegoś*, podziwianie *kogoś*, *etc.* Dotychczas nie podano katalogu wszystkich rodzajów stanów intencjonalnych realizowanych przez ludzi, chociaż zasadne jest przypuszczenie, że taki katalog składałby się ze skończonej liczby stanów (zapewne nie przekroczyłby 100). Cechą konstytutywną stanów intencjonalnych jest posiadanie *treści*

nomologicznie superwencjiuje na stanach mikrofizycznych organizmu, istota opisywana jako zombi nie mogłaby zaistnieć. Osobliwość tego ujęcia polega na tym, że dopuszcza ono, aby w światach metafizycznie możliwych (o innym zestawie praw fundamentalnych) istniały istoty funkcjonalnie nieodróżnialne od osobników świadomych całkowicie pozbawione świadomości fenomenalnej. Główny problem, przed którym staje to stanowisko, jest następujący: zmieniając prawa zmieniamy zarazem klasę możliwych struktur, jakie mogą wyewoluować w danym świecie. Należałoby zatem odrębnie wykazać, że w świecie o innym zestawie praw fundamentalnych mogłyby istnieć funkcjonalne izomorfy istot świadomych całkowicie pozbawione świadomości fenomenalnej. Por. Chalmers (1996, s. 32-89); Poczobut (2000).

⁷ Por. Poczobut (2006, w druku), Barrow (1995, s. 27-48, 181-201).

⁸ Gdyby własność W była wielorako realizowalna (przez mikrostruktury podpadające pod różne rodzaje mikrofizyczne), wówczas należałoby osłabić powyższe twierdzenie (rezygnując z warunku koniecznego).

⁹ O granicach mikroredukcji pisze się obecnie nie tylko w kontekście kognitywistyki czy nauk społecznych. Zwraca się uwagę, że również w odniesieniu do nauk podstawowych (fizyka, chemia, biologia) udane mikroredukcje mają charakter cząstkowy, tzn. wyjaśniają mechanizmy realizacji procesów wyższych rzędów, ale nie pozwalają na ujęcie ich specyfiki. Na temat wielorakich ograniczeń programu mikroredukcji interesująco piszą: Tempczyk (2005, s. 157-178) i Bunge (2003, s. 129167); por. także Poczobut (2006, w druku).

określonego rodzaju – spostrzeżeniowej, wyobrażeniowej, pojęciowej czy propozycjonalnej – dzięki której dany stan *reprezentuje* określony przedmiot lub stan rzeczy (jest o nim, odnosi do niego, dotyczy go).

2.2. Przyjmuję, że: (a) różne systemy poznawcze (należące do tego samego rodzaju lub gatunku) mogą znajdować w *takich samych* stanach intencjonalnych; (b) w różnych stanach intencjonalnych można odnosić się za pomocą takich samych treści do tych samych obiektów lub stanów rzeczy (można w to samo *wierzyć, wątpić, mieć nadzieję* lub *tego oczekiwać*). Posiadanie treści przez stany intencjonalne nie jest faktem pierwotnym, a zatem wymaga wyjaśnienia. Zasadne jest pytanie: Na mocy czego stany intencjonalne posiadają te treści, które posiadają, reprezentują te przedmioty, które reprezentują, odnoszą się do tych obiektów, do których się odnoszą? Do ważniejszych zadań teorii treści umysłowej należy:

- wyjaśnienie, w jaki sposób powstają treści umysłowe (program naturalizacji treści);
- wskazanie czynników determinacji i indywidualizacji treści (ontologia treści);
- charakterystyka relacji, w jakiej treści stanów umysłowych pozostają do obiektów i stanów rzeczy znajdujących się poza systemem poznawczym (psychosemantyka treści);
- wyjaśnienie roli, jaką treści umysłowe odgrywają w determinacji działań podejmowanych przez systemy poznawcze (teoria działania, teoria zachowań intencjonalnych).

2.3. Treści umysłowe, jakimi dysponują ludzkie systemy poznawcze, są w szczególności sposób złożone. Jednak nie tylko ludzie mają intencjonalne stany umysłowe zawierające treści. Także zwierzęta pozyskują informację z otoczenia, potrafią ją przechowywać, przetwarzać, komunikować za pomocą rudymenarnych systemów semiotycznych (o charakterze protojęzykowym) oraz wykorzystywać do kierowania zachowaniem w zmieniającym się środowisku. Wyspecjalizowane struktury neurobiologiczno-obliczeniowe – ewolucyjnie wygenerowane w systemach poznawczych różnych typów – kodują informację o środowisku pełniąc złożone funkcje reprezentacyjne. Struktury te są nośnikami treści, które mogą *być o* przedmiotach znajdujących się *na zewnątrz systemu poznawczego*. Można postawić hipotezę o istnieniu zależności między typem struktury neurobiologiczno-obliczeniowej, jaką dysponuje określony organizm lub system poznawczy, a rodzajem treści umysłowych, które może on wygenerować w toku swego życia (m.in. dzięki złożonym interakcjom ze środowiskiem, pamięci, uczeniu się). Na przykład posiadanie treści propozycjonalnych zakłada dysponowanie odpowiednio ustrukturovanym językiem, co z kolei wymaga odpowiednio złożonego i zorganizowanego mózgu (lub struktury mózgowopodobnej). W konsekwencji posiadanie treści propozycjonalnych jest nieosiągalne dla prostych systemów poznawczych pozbawionych odpowiednio złożonej organizacji wewnętrznej.

Neurobiologiczno-obliczeniowa mikrostruktura systemu poznawczego dostarcza mechanizmów realizacji stanów intencjonalnych zawierających treści reprezentacyjne. Z jednej strony umożliwia ona nabywanie treści umysłowych określonego typu, z drugiej zaś ogranicza ich zakres, tzn. wyznacza pewien repertuar możliwych treści reprezentacyjnych i stanów intencjonalnych dostępnych dla przedstawicieli danego gatunku.

2.4. Na ogół zakładamy, że treści umysłowe są efektywne przyczynowo¹⁰. Wyjaśnienia oraz predykcje zachowań odwołujące się do treści określa się mianem *wyjaśnień/predykcji*

¹⁰ Chodzi tutaj o szerokie rozumienie relacji przyczynowo-skutkowych obejmujące swoim zasięgiem także przypadki tzw. *downward causation* (przyczynowości odgórnej). Interpretacja przyczynowości odgórnej zmienia się w zależności od rodzaju systemu, z jakim mamy do czynienia. Czasami może to być zwykła regulacja funkcji i procesów wewnątrzsystemowych lub stanowienie warunków brzegowych, czasami zaś świadome sprawstwo.

*intencjonalnych*¹¹. Rzadko (jeśli w ogóle) przybierają one postać wyjaśnień nomologiczno-dedukcyjnych, jakie formułuje się w fizyce czy chemii. Powodem tego są trudności związane z osiągalnością ścisłych (a nawet statystycznych) praw stanowiących podstawę tego typu wyjaśnień. Wyjaśnienia intencjonalne wymagają udziału *interpretacji* uwzględniającej istnienie złożonych sieci zależności, w jakich pozostają do siebie treści stanów umysłowych określonego systemu poznawczego¹². Wyjaśnienia zachowań odwołujące się do treści stanów intencjonalnych nie mogą również pomijać szerokiego kontekstu społeczno-kulturowego, w którym podejmowane są działania. Ma to ważną konsekwencję metodologiczną: wyjaśnienia intencjonalne nigdy nie są wyjaśnieniami mikroredukcyjnymi. Jest to jedno z kluczowych założeń eksternalizmu treści umysłowej.

3. Eksternalizm treści umysłowej. Aspekt ontologiczny

3.1. Spór między internalizmem i eksternalizmem o naturę treści umysłowej zakłada możliwość udzielenia różnych odpowiedzi na następujące pytanie: Co konstytuuje, determinuje lub wyznacza treść i odniesienie stanów intencjonalnych? Przed sformułowaniem głównej tezy eksternalizmu w żargonie relacji superweniencji przytoczę (w formie parafrazy) kilka wypowiedzi pochodzących od różnych autorów na temat tego, *czym jest eksternalizm treści umysłowej*:

- Schantz (2004, s. 14) — Eksternalizm i internalizm proponują różne koncepcje na temat relacji między umysłem i światem. Są to stanowiska na temat indywiduacji treści stanów umysłowych. Eksternalista twierdzi, że otoczenie systemu poznawczego jest konstytutywne dla determinacji treści stanów umysłowych. Jego zdaniem nie ma ostrej metafizycznej granicy między umysłem i światem.
- J. Lau (2003, s. 1-2) — Eksternalizm w odniesieniu do treści umysłowej głosi, że do posiadania niektórych intencjonalnych stanów umysłowych (np. przekonań) konieczne jest pozostawanie w określonych relacjach ze środowiskiem. W konsekwencji: żaden wewnętrzny stan systemu poznawczego nie wystarcza sam przez się do posiadania treści reprezentacyjnych.
- Fodor (2001, s. 60, 27) — Centralna teza eksternalizmu głosi, że semantyka nie jest częścią psychologii. Treść myśli, inaczej niż ich składnia, nie jest pochodna wobec wewnętrznych procesów umysłowych. Jeśli eksternalizm jest stanowiskiem słusznym, to własności intencjonalne są zasadniczo zewnętrzne — zależą nie od związku myśli z jej częściami, lecz ze światem zewnętrznym. Nie mogą istnieć wystarczające warunki neurobiologiczne stanów posiadających treść, jeśli ma ona charakter eksternalny.
- Dretske (2004, s. 49-51, 130, 150, 152) — Treść myśli jest określona między innymi przez relacje przyczynowe, które istnieją lub istniały między zdarzeniami aktualnie występującymi w mózgu a otoczeniem danej osoby. Myśli pojmowane jako to, o czym się myśli (tj. treści myśli), nie znajdują się w głowie. Fizycznie nieodróżnialne głowy mogą być podłożem różnych myśli. Obserwacja mózgu osoby posiadającej jakieś doświadczenie nie powie nam, czego ta osoba doświadcza. Wehikuł doświadczenia znajduje się w mózgu, natomiast treść doświadczenia tam się nie znajduje.
- Putnam (1997, s. 38) — Treść naszych słów i myśli zależy nie tylko od stanu naszych mózgów charakteryzowanych funkcjonalnie bądź neurofizjologicznie, ale także od

Mówiąc o przyczynowej efektywności treści umysłowych mam na uwadze prosty fakt polegający na tym, że zachowania intencjonalne (działania) są współdeterminowane przez treści stanów umysłowych, których nosicielami są systemy poznawcze.

¹¹ Por. Von Wright (1971).

¹² Por. Putnam (1997, s. 39-44).

naszych relacji do świata, od sposobu, w jaki jesteśmy częścią kultury i otoczenia fizycznego. Istota bez kultury i bez otoczenia fizycznego byłaby istotą niezdolną do myślenia i dokonywania referencji. Nie mogłaby myśleć o rzeczach zewnętrznych wobec niej ani odnosić się do nich. Relacje obliczeniowe między zdarzeniami mowy a zdarzeniami mózgowymi same w sobie nie nadają słowu ani myśli żadnej treści, tak samo jak nie nadają jej relacje chemiczne i fizyczne.

3.2. Już na podstawie tych kilku sformułowań widać, że eksternalizm treści umysłowej jest stanowiskiem na temat różnych, chociaż blisko ze sobą powiązanych problemów o różnym poziomie ogólności: (a) Jaka relacja zachodzi umysłem i światem? (b) Co jest czynnikiem determinującym i indywidualizującym treści stanów umysłowych? (c) Co wyznacza odniesienie i/lub ekstensję intencjonalnych stanów umysłowych? (d) Jaka relacja zachodzi między treścią stanu umysłowego i procesami zachodzącymi w naszych mózgach? (e) Czy mikrostruktura systemu poznawczego stanowi warunek wystarczający posiadania treści umysłowych określonego rodzaju?

3.3. Standardowo przyjmuje się istnienie dwóch odmian eksternalizmu treści, którymi są: (b) eksternalizm rodzajów naturalnych oraz (b) eksternalizm społeczny (określany także mianem „antyindywidualizmu”)¹³. Pierwszy z nich zakłada, że czynnikiem współdeterminującym treść pojęć naturalno-rodzajowych (np. treść pojęcia WODA) jest mikrostruktura przedmiotów występujących w otoczeniu systemów poznawczych. O obiektywnym odniesieniu pojęcia WODA nie decydują wyłącznie wewnętrzne (neurobiologiczne, obliczeniowe, psychologiczne) stany systemu poznawczego. Ludzie nie mający wystarczająco dokładnej wiedzy chemicznej na temat mikrostruktury wody mogą błędnie wyznaczać ekstensję tego pojęcia (zaliczając do niej rozmaite wodniste ciecze, których cząsteczki nie mają mikrostruktury H₂O). Nie zmieni to jednak obiektywnego odniesienia ich pojęcia WODA.

3.4. Przejście od eksternalizmu rodzajów naturalnych do eksternalizmu społecznego jest zrozumiałe, jeśli uwzględnimy prosty fakt, że dokładną wiedzę na temat mikrostruktury obiektów tworzących rodzaje naturalne posiadają eksperci, dzięki którym wiedza ta staje się również naszym udziałem. Niezależnie od tego, co wiemy na temat buków i wiązków, obiektywnego odniesienia pojęcia WIAZ oraz pojęcia BUK nie wyznaczają stany wewnętrzne systemu poznawczego (neurobiologiczne, obliczeniowe, psychologiczne). Chociaż istnieją ludzie, którzy nie odróżniają wiązków od buków, jednak ich pojęcie WIAZ odnosi do wiązków, zaś pojęcie BUK odnosi do buków (o ile w ogóle można w ich wypadku mówić o posiadaniu takich pojęć). Eksternalizm w swojej antyindywidualistycznej odmianie zakłada, że odniesienie żadnego pojęcia (tym bardziej złożonych treści propozycjonalnych) nie jest wyznaczone wyłącznie przez indywidualne, wewnętrzne stany systemu poznawczego. Czynnikiem współkonstruującym i/lub współdeterminującym treść jest także wspólnota językowa (środowisko społeczno-kulturowe), do której należymy.

¹³ Za twórcę eksternalizmu rodzajów naturalnych uznawany jest H. Putnam, natomiast największy wkład w rozwój eksternalizmu społecznego (antyindywidualizmu) wniósł T. Burge (1979, 1986). Odrębnym stanowiskiem jest eksternalizm semantyczny (dotyczący znaczeń językowych) sformułowany również przez H. Putnama (1975). Zagadnienie relacji między eksternalizmem semantycznym a eksternalizmem treści umysłowej wymaga osobnej analizy. Kluczowe jest w tym wypadku dokładne określenie zależności między treścią umysłową stanów intencjonalnych (reprezentacyjnych) a znaczeniem językowym. Zdaniem autora tego tekstu, chociaż historycznie jako pierwszy sformułowany został eksternalizm semantyczny, stanowiskiem bardziej podstawowym jest eksternalizm treści umysłowej. Treści językowe są pochodne względem treści umysłowych. W świecie, w którym nie istniałyby systemy umysłowo-poznawcze, nie mogłyby również istnieć znaczenia językowe. Jeśli tak jest, to eksternalizm semantyczny zakłada eksternalizm treści umysłowej.

3.5. W wypadku pojęć naturalno-rodzajowych możemy mówić o *odniesieniu obiektywnym*, ponieważ jest ono (współ)determinowane przez obiektywne mikrostruktury przedmiotów istniejących w naszym środowisku. Natomiast w wypadku pojęć, których treść i odniesienie są współdeterminowane społecznie, możemy mówić o *odniesieniu intersubiektywnym*, ponieważ jest ono współdeterminowane przez innych członków społeczności językowej. Ani w jednym, ani w drugim wypadku, treść i odniesienie naszych pojęć nie są determinowane wyłącznie przez wewnętrzne, indywidualne stany systemów poznawczych¹⁴.

3.6. Analitycy stanowisko eksternalizmu treści umysłowej formułują w żargonie relacji superwencji. W obiegu jest kilkanaście różnych pojęć superwencji (por. Kim 1993; Horgan 1993; McLaughlin 1995; Stalnaker 1996). Tylko niektóre spośród nich pojawiają się w dyskusjach na temat eksternalizmu treści umysłowej. Chodzi tu głównie o tzw. twierdzenia o determinacji jednych rodzajów własności (lub stanów) przez inne rodzaje własności (lub stanów). Teza eksternalizmu treści umysłowej wyrażona w żargonie superwencji głosi, że:

treść stanów umysłowych nie superwenuje wyłącznie na mikrostrukturze systemu poznawczego, tzn. na własnościach jego części oraz zachodzących między nimi relacjach.

Treść stanów umysłowych, która nie superwenuje wyłącznie na mikrostrukturze systemu poznawczego, określa się mianem *treści szerokiej*. Korelatywnie: samą relację superwencji, która wchodzi w tym wypadku w grę, określa się mianem *superwencji szerokiej* (w przeciwieństwie do *superwencji wąskiej* lub *lokalnej*, której baza ogranicza się wyłącznie do mikrostruktury systemu poznawczego)¹⁵.

3.7. Eksternalizm treści umysłowej jest specyficzną odmianą eksternalizmu. Generalnie można powiedzieć, że: eksternalizm w odniesieniu do własności *W* jest stanowiskiem na temat sposobu determinacji i/lub indywidualizacji własności *W*. Według eksternalisty, to, czy określony system ma *W*, jest co najmniej częściowo zależne od relacji, w jakich pozostaje on ze środowiskiem (fizycznym, społecznym, historycznym, kulturowym). Innymi słowy: własność eksternalna to taka własność, która przysługuje systemowi z uwagi na relacje, w jakich pozostaje on ze swoim środowiskiem¹⁶. Indywidualizacja własności eksternalnej nie jest

¹⁴ Warto zauważyć, że różnice indywidualne w zakresie posiadania i akwizycji pojęć, *resp.* treści propozycjonalnych dotyczą wyłącznie pojęć w sensie psychologicznym. Eksternalista nie neguje istnienia tego rodzaju różnic osobniczych. Niewątpliwie jest tak, że treść i odniesienie tzw. pojęć psychologicznych jest różna dla różnych systemów poznawczych. Inne pojęcie WODA ma dziecko, inne człowiek dorosły, jeszcze inne ekspert w dziedzinie chemii. Wbrew niektórym internalistom, różnice te dają łatwo tłumaczyć także w ramach eksternalizmu. Każde z tych pojęć zawiera eksternalny składnik oraz jest indywidualizowane przez odwołanie się do elementów spoza systemu poznawczego. Płaszczyzna sporu między internalizmem i eksternalizmem leży znacznie głębiej.

¹⁵ Por. Silvers (2003, s. 225-242).

¹⁶ Jadacki (2003, s. 48) podaje następującą definicję „własności relatywnej (eksternalnej)”: jest to własność, która przysługuje pewnemu przedmiotowi tylko dlatego, że przedmiot ten pozostaje w pewnym stosunku do czegoś innego. Własnością eksternalną jest np. bycie żonatym, gdyż jeżeli jakiś mężczyzna jest żonaty, to istnieje taka kobieta, która jest jego żoną. Analogicznie: jeśli pozostawanie jakiegoś przedmiotu w określonej relacji do innego przedmiotu jest warunkiem koniecznym tego, że owym przedmiotom przysługują własności relatywne (eksternalne), to relacja ta jest *relacją aktywną*.

Warto zauważyć, że do natury własności eksternalnej należy to, że jej wykrycie jest niemożliwe w drodze badania samej mikrostruktury systemu, któremu taka własność przysługuje. W ten właśnie sposób eksternaliści interpretują treści umysłowe i znaczenia językowe.

możliwa bez uwzględnienia determinującej tę własność relacji, której jeden z argumentów znajduje się poza systemem poznawczym.

Z powyższej charakterystyki własności eksternalnej wynika, że jeśli *W* jest własnością eksternalną, to mogą istnieć systemy *wewnętrznie nieodróżnialne* (nieodróżnialne ze względu na własności internalne), z których jeden ma własność *W*, zaś drugi jest tej własności pozbawiony. Otrzymujemy w ten sposób *kryterium bycia własnością eksternalną*. Jest to kryterium odwołujące się do pojęcia ścisłej repliki danego systemu. Powiemy, że *W* jest własnością eksternalną systemu *S*, gdy: (a) może istnieć jego ścisła replika, której własność *W* nie przysługuje; (b) *W* nie jest własnością mikrostrukturalną; (c) *W* nie podlega mikroredukcji do mikrostruktury *S*-a, czyli *W* nie superweniuje wyłącznie na jego mikrostrukturze. Natomiast *W* jest własnością internalną systemu *S*, gdy *W* przysługuje również ścisłej replice systemu *S*. W takiej sytuacji powiemy, że: (a) *W* superweniuje na mikrostrukturze *S*-a, tzn. mikrostruktura *S*-a nomologicznie determinuje wystąpienie własności *W*; (b) wystąpienie określonej mikrostruktury stanowi warunek nomologicznie wystarczający wystąpienia *W*; (c) *W* jest własnością mikrostrukturalną¹⁷.

Co to znaczy, że treść stanów umysłowych nie superweniuje wyłącznie na mikrostrukturze systemu poznawczego? Znaczy to, że: (a) *mogą* istnieć systemy mikronieodróżnialne, lecz różniące się na poziomie treści i odniesienia swoich stanów umysłowych; (b) mikrostruktura systemu nie stanowi czynnika nomologicznie wystarczającego dla determinacji treści; (c) baza superweniencji treści wykracza poza systemem poznawczy (jej efektywnymi składnikami są elementy środowiska, w jakim funkcjonuje system poznawczy).

3.8. Wszystkie znane i szeroko dyskutowane eksperymenty myślowe przytaczane jako argumenty na rzecz eksternalizmu treści umysłowej odwołują się do faktycznych i/lub kontryfaktycznych sytuacji, w których mamy do czynienia z systemami wewnętrznie nieodróżnialnymi, lecz różniącymi się na poziomie treści i odniesienia swoich stanów umysłowych. Tym, co czyni tę różnicę, jest zawsze jakiś element kontekstowy/środowiskowy występujący poza systemem poznawczym, który odgrywa rolę czynnika determinującego, konstytuującego i/lub indywidualizującego treść.

Warto jednak zauważyć, że większość eksperymentów myślowych, jakie przytaczają eksternaliści, odwołuje się do sytuacji mocno wyidealizowanych (kontryfaktycznych), których nie umiemy sztucznie wytworzyć ani kontrolować (ściśle repliki mikrofizyczne złożonych systemów poznawczych nie występują w świecie naturalnym). Przy czym według twórców takich eksperymentów, mają one – z jednej strony – wskazywać na sytuacje nomologicznie możliwe, czyli takie, których nie wyklucza żadne znane prawo natury, z drugiej zaś strony mają stanowić kontrprzykłady wobec internalizmu¹⁸.

Mimo to uważam, że same eksperymenty myślowe nie dostarczają nieodpartego argumentu na rzecz eksternalizmu. Eksperymenty myślowe są płodne heurystycznie, jednak mają zbyt małą siłę uzasadniającą. Często buduje się je w oparciu o wątpliwe, a nawet

¹⁷ Nawiązując do definicji podanej przez Jadackiego: własność *bycie żonatym* – jako własność eksternalna – nie superweniuje wyłącznie na mikrostrukturze przedmiotu, któremu przysługuje. Gdybyśmy wykonali ścisłą replikę mikrofizyczną osobnika żonatego, nie moglibyśmy powiedzieć o takiej replice, że jest żonata. Owa replika nie byłaby po prostu uwikłana w te relacje, w które uwikłany jest jej pierwowzór. Własności eksternalne nie dziedziczą się *via* procedura replikacji.

¹⁸ Podobnie, jak w wypadku zombi, chodzi tu o konsekwencje dopuszczenia pewnego typu możliwości. Różnica zaś polega na tym, że spór między internalizmem i eksternalizmem dotyczy treści umysłowej, a nie świadomości fenomenalnej (qualiów). Eksternaliści treści umysłowej zakładają, że relacja, w jakiej neuronalny nośnik pozostaje do treści, jest relacją *nomologicznie przygodną*. Ich zdaniem nie ma praw, które wiązałyby neuronowe nośniki z treściami umysłowymi, ponieważ *to nie rodzaj mikrostruktury nośnika decyduje o rodzaju treści umysłowej*. Wydaje mi się, że powyższe twierdzenie wyraża istotę eksternalizmu.

wewnętrznie sprzeczne założenia. Konkluzywnych argumentów na rzecz eksternalizmu może dostarczyć tylko dobrze potwierdzona empirycznie teoria, która wyjaśni, w jaki sposób powstają, są indywidualizowane oraz konstytuowane (determinowane) treści umysłowe. Twierdzenie o szerokiej bazie superwencji treści umysłowych powinno wynikać z twierdzeń takiej teorii. Przykładami teorii treści umysłowej, których istotnym składnikiem jest teza eksternalistyczna, są teorie: przyczynowa (historyczna), informacyjna, teleologiczna i teleopragmatyczna¹⁹.

4. Eksternalizm skrajny i umiarkowany

4.1. W sprawie statusu ontycznego treści szerokiej sformułowano co najmniej trzy stanowiska (por. Kim 1996, s. 199-202). Zgodnie z pierwszym: wszystkie czynniki, które odgrywają jakąś rolę w determinacji treści szerokiej, stanowią jej efektywne składniki (konstytuują treść — tzw. szeroka konstytucja). Zgodnie z drugim: treść szeroka jest własnością relacyjną stanów intencjonalnych. To, do czego treść odnosi, nie jest jednak jej efektywnym składnikiem. Treść jest *relacyjnym stanem wewnętrznym*. Zgodnie z trzecim: treść szeroka jest wewnętrznym stanem systemu poznawczego, który jedynie charakteryzujemy odwołując się do czynników zewnętrznych wobec niego. Eksternalna jest nie tyle sama treść, co jej opis odwołujący się do obiektów spoza systemu.

Każda z przywołanych interpretacji prowadzi do innej ontologii treści umysłowej. Pierwsza zakłada, że treść dosłownie „wychodzi poza” system poznawczy. Treść jest relacją, zaś niektóre jej argumenty nie są składnikami systemu poznawczego. Jest to rozwiązanie kontrintuicyjne, ponieważ dowolne obiekty istniejące w świecie (a nawet cały Wszechświat), do których odnosimy się w aktach intencjonalnych, należałoby potraktować jako składniki tak rozumianej treści.

Osobliwość trzeciej interpretacji polega na tym, że odmawia ona treści charakteru relacyjnego. Relacyjność zostaje treści tylko przypisana, w związku z czym sama treść ulega degeneracji do zwykłego wewnętrznego stanu organizmu. Ten stan uzyskuje odniesienie dopiero dzięki „(meta)opisowi wyższego rzędu”. Nietrudno zauważyć, że rozwiązanie to prowadzi do ciągu w nieskończoność. Wszak zasadne jest pytanie: dzięki czemu uzyskuje odniesienie ów „(meta)opis wyższego rzędu”? Dzięki opisowi jeszcze wyższego rzędu?

Prima facie najbardziej obiecująca wydaje się interpretacja druga (idąca po linii umiarkowanego eksternalizmu): treść jest relacyjnym stanem wewnętrznym. Przy czym — zgodnie z eksternalizmem — odniesienie tego stanu jest współkonstytuowane środowiskowo. Decydujące jest w tym wypadku wyjaśnienie, w jaki sposób wewnętrzne, psychoneuronalne stany systemu poznawczego zostają nacechowane (dzięki złożonym interakcjom ze środowiskiem) określonym odniesieniem, nabywając tym samym relacyjne własności semantyczne. Wydaje się, że gruntowne wyjaśnianie procesu powstawania treści umysłowych wymaga m.in. konstrukcji eksplanacyjnie efektywnej teorii abstrakcji. Przyczynowe teorie treści i odniesienia wyraźnie nie radzą sobie z tym zadaniem — wskazują warunki konieczne, lecz nie wystarczające posiadania i indywidualizacji treści.

4.2. Eksternalizm występuje w wersji skrajnej i umiarkowanej. Skrajni eksternaliści nakładają bardzo restryktywne warunki na posiadanie treści umysłowych. H. Putnam (1998, s. 301) — w słynnym artykule „Mózgi w kadzi” — twierdzi, że nawet bardzo złożony system reprezentacji językowych, percepcyjnych czy pojęciowych, nie ma żadnego istotowego lub wewnętrznego

¹⁹ W Polsce najsłabiej znana jest chyba teleologiczna i teleopragmatyczna teoria treści umysłowej. Por. Neander (2004); Van Gulick (2004).

związku z reprezentowanymi przedmiotami — związku niezależnego od tego, jak doszło do utworzenia reprezentacji. Nie jest więc prawdą, że słowa i myśli są reprezentacjami wyłącznie na mocy ich wewnętrznej (fizycznej, neurobiologicznej czy obliczeniowej) natury.

Chłapięcie farbą może przypominać wizerunek drzewa nie będąc wizerunkiem drzewa. Podobieństwo, a nawet fizyczna nieodróżnialność dwóch mózgów, nie implikuje identyczności przedmiotowego odniesienia stanów umysłowych takich mózgów. Nie można odnosić się do rzeczy, jeśli nie wchodzi się z nimi w bezpośrednie lub pośrednie interakcje przyczynowe. Pojęcia, jak twierdzi Putnam, są znakami stosowanymi w szczególny sposób. Przy czym żaden przedmiot sam przez się, w oderwaniu od kontekstu użycia oraz społecznie konstytuowanych reguł semantycznych, nie jest znakiem, a w szczególności pojęciem. Znaki same przez się, na mocy swej wewnętrznej natury i mikrostruktury, nie odnoszą się do niczego²⁰.

To nie mikrostruktura obiektu przesądza o byciu znakiem (reprezentacją) oraz nie ona determinuje semantyczne własności słów, zdań czy pojęć. Na pytanie: jak powstają relacje semantyczne i intencjonalne nigdy nie odpowiemy wskazując wyłącznie na mikrostrukturę wyrażen językowych bądź mikrostrukturę neuronowych nośników naszych myśli. Replikacja neuronowych nośników treści umysłowej oraz fizycznych nośników znaczenia językowego nie jest tym samym, co replikacja samych treści i znaczeń. Właśnie dlatego program mikroredukcji w odniesieniu do treści umysłowej i znaczenia językowego nie może zakończyć się powodzeniem. Psychosemantyka nie mikroredukuje się do neurobiologii, ponieważ treści umysłowych nie determinują wyłącznie wewnętrzne, neurobiologiczne stany systemu poznawczego. Treści nie można umieścić czy zaimplementować w systemie poznawczym w taki sposób, w jaki można to zrobić z jego dowolnym składnikiem. Można, co najwyżej, wyposażyć dany system w odpowiednie moduły i programy, dzięki którym stanie się on – w toku złożonych informacyjno-przyczynowych interakcji ze środowiskiem – systemem w pełni intencjonalnym mającym autentyczne własności (psycho)semantyczne.

4.3. W zbliżony sposób argumentuje Davidson (1987, s. 441-458) zastanawiając się nad swoją ścisłą repliką atomową (nazwaną przez niego *Bagnoludem*). Zdaniem Davidsona taka replika, nawet gdyby była ścisłą repliką atomową (atom w atom, cząsteczka w cząsteczkę), w momencie powstania nie miałaby żadnych stanów intencjonalnych, żadnych przekonań, pragnień, ani wiedzy — nie miałaby żadnych treści, mimo że byłaby wewnętrznie nieodróżnialna od swego pierwowzoru²¹. Wydawane przez nią dźwięki, nawet gdyby były fizycznie nieodróżnialne od dźwięków osoby posługującej się językiem, nie miałyby same przez się, czyli wyłącznie na mocy swej mikrostruktury fizycznej, żadnego znaczenia.

Davidson twierdzi, że – inaczej niż w wypadku własności węgla, grafitu czy cząsteczek H₂O, o których przesadza wyłącznie ich mikrostruktura – proces prowadzący do uzyskania określonych stanów i własności (psycho)semantycznych nie polega na replikacji określonej mikrostruktury. Nie chodzi tylko o to, że treści nie można identyfikować ani indywiduować bez odniesienia do środowiska. Davidson utrzymuje, że system, który nie wzrastał w określonym środowisku naturalnym, nie miał żadnej historii osobniczej oraz nie był aktywnym członkiem określonej wspólnoty językowej, byłby „treściowo i intencjonalnie pusty” (intencjonalny zombi). Do wytworzenia istoty intencjonalnej, mającej stany treści szerokiej, niezbędny jest rozwój w określonym środowisku, w ramach określonej społeczności językowej. Są to elementy *aktywnie współkonstruuujące* treści umysłowe²².

²⁰ Por. Putnam (1998, s. 313).

²¹ Także Ruth Millikan utrzymuje, że „wystarczy pozbawić Bagnoluda historii ewolucyjnej, by jego głowa stała się pusta co do treści”. Cytat za: Fodor (2001, s. 168).

²² Można, co najwyżej, przyjąć, że „surowa replika” naturalnego systemu intencjonalnego, wytworzona przed chwilą w laboratorium, miałaby dyspozycje do rozwinięcia (w określonym środowisku) stanów intencjonalnych

Co więcej, z uwagi na możliwość wielorakiej realizacji treści, posiadanie neurobiologicznej mikrostruktury określonego rodzaju nie tylko nie stanowi warunku wystarczającego posiadania treści umysłowej — nie stanowi ono również warunku koniecznego. Jeśli rzeczywiście tak jest, to nie należy oczekiwać odkrycia praw neurosemantycznych ustalających ściśle (czy choćby statystyczne) nomologiczne korelacje między określonym rodzajem treści a określonym rodzajem stanu wewnętrznego egzemplifikowanego przez system poznawczy. W takiej sytuacji musimy się zadowolić istnieniem słabszej relacji w rodzaju *szerokiej superweniencji* treści na neurobiologicznej strukturze systemu poznawczego i relewantnych składnikach środowiska. Ewentualne prawa, w których figurowałoby pojęcie treści umysłowej (jego językowy korelat), musiałyby objąć także czynniki spoza systemu poznawczego²³.

4.4. Również zwolennicy (psycho)semantyki informacyjnej (np. Dretske, Fodor) utrzymują, że znaczenie językowe i treść umysłowa są współkonstituowane i/lub współdeterminowane zewnątrz przez złożone relacje przyczynowo-informacyjne (między sieciami neuronowymi a światem). Sam proces konstituowania treści jest oczywiście wielorako zapośredniczony przez strukturę neurobiologiczno-obliczeniową systemu poznawczego, a także przez już posiadane teorie i pojęcia. Jednak, jak podkreśla Fodor, czym innym jest zapośredniczenie, czym innym zaś konstytucja lub determinacja treści.

Na gruncie ujęcia Fodora procesy obliczeniowe mogą implementować szerokie stany intencjonalne, ponieważ świat zbudowany jest w ten sposób, że syntaktyczna struktura reprezentacji *koduje* informację o środowisku i historii przyczynowej systemu poznawczego. Mówiąc nieco metaforycznie: w strukturach mózgu odwzorowana jest struktura świata oraz osobnicza historia systemu poznawczego. Chociaż system poznawczy ma bezpośredni dostęp wyłącznie do swoich stanów wewnętrznych, to owe stany są nośnikami treści szerokiej. Ujęcie to, jak twierdzi Fodor, czyni psychologię „nieredukowalnie intencjonalną oraz nieredukowalnie obliczeniową” (por. Fodor 2001, s. 82, 145.).

Zgodnie z moim odczytaniem stanowiska Fodora, twierdzenie o nieredukowalnym charakterze intencjonalności i obliczeniowości głosi, że:

- stany *intencjonalne* (treściowe, reprezentacyjne, informacyjne) systemu poznawczego nie mikroredukują się do *nieintencjonalnych* stanów obliczeniowych i neurobiologicznych;
- procesy obliczeniowe zachodzące w systemie poznawczym nie mikroredukują się do nieobliczeniowych stanów i procesów neurobiologicznych.

Zarówno obliczeniowość, jak i intencjonalność, stanowią naturalnie emergentne poziomy organizacji systemów poznawczych, które wymagają zastosowania swoistych narzędzi opisu, analizy i wyjaśniania. Innymi słowy, ontologicznie wyinterpretowane stanowisko Fodora jest

wyposażonych w treść semantyczną. Takie stanowisko zajmuje Fodor (2001). Komentując przypadek Bagnoluda autor *Psychosemantyki* zwraca uwagę, że rozsądne jest przyjęcie, iż Bagnolud jest posiadaczem „dokładnych ahistorycznych odpowiedników” przekonań i pragnień swego pierwowzoru. Fodor idzie nawet dalej (w kierunku umiarkowanego eksternalizmu, *resp.* umiarkowanego internalizmu) twierdząc, że: „(...) Bagnolud ma dokładnie takie same myśli jak Davidson: sądzi na przykład, że mamy środe, że przekład radykalny jest możliwy, że woda jest mokra. Myślę, że dzieje się tak dlatego, że mimo braku historii przyczynowej Davidsona podziela on jego dyspozycje (...)”. Fodor (2001, s. 169).

Warto jednak zauważyć, że *dyspozycje* do posiadania stanów intencjonalnych nie są jeszcze samymi stanami intencjonalnymi, jak zdaje się sugerować Fodor w cytowanym fragmencie. Czytelnik odnosi wrażenie, że Fodor nie może się zdecydować, jak ostatecznie zinterpretować kontrfaktyczny przypadek Bagnoluda.

²³ Hipoteza o wielorakiej realizowalności treści umysłowych oraz jej konsekwencje dla możliwości formułowania praw wyższego rzędu, w których figuruje pojęcie (jego językowy korelat) treści umysłowej, wymaga odrębnej analizy.

odmianą emergentyzmu i/lub nieredukcyjnego fizykalizmu, zgodnie z którym poziomy neurobiologiczny, obliczeniowy i semantyczno-intencjonalny stanowią wzajemnie sprzężone i współwarunkujące się, lecz do siebie niesprowadzalne poziomy organizacji systemów umysłowo-poznawczych.

4.5. Wielu autorów broni obecnie eksternalizmu umiarkowanego, który jest niemal nieodróżnialny od umiarkowanego internalizmu. Na gruncie tzw. teorii dwuskładnikowej przyjmuje się istnienie dwóch rodzajów treści (wąskiej i szerokiej) oraz odpowiednio dwóch rodzajów superweniencji (wąskiej i szerokiej). Pogląd tego rodzaju występuje w różnych odmianach i spotykamy go m.in. u Kima (1982), Blocka (1986), Fodora (2001), Chalmersa (2002). Umiarkowany eksternalizm i umiarkowany internalizm nie wykluczają się, gdyż są stanowiskami na inny temat — dotyczą różnych rodzajów lub różnych aspektów treści. Na przykład Kim, zastanawiając się nad podobieństwami i różnicami między oryginałem i jego atomową repliką, dochodzi do odmiennych wniosków niż Davidson, który, jak pamiętamy, odmawia swojej replice posiadania jakichkolwiek treści oraz stanów intencjonalnych. W nawiązaniu do analizy Kima (1982, s. 60-66), rozważmy trzy sytuacje:

- Biorąc pod uwagę przypomnienie, jako stan intencjonalny wyposażony w treść, dostrzegamy istotną różnicę między oryginałem *O* i jego repliką *R*. Załóżmy, że *O* pamięta, iż kilkanaście lat temu miał wypadek. Jeżeli *R* jest jego ścisłą repliką, to ona również będzie miała takie samo przypomnienie oraz towarzyszące mu żywe wyobrażenie zdarzeń, które miały miejsce w przeszłości. Jednak nie możemy powiedzieć, że *R* pamięta ów wypadek, gdyż w nim nie uczestniczyła. *O* wie i jest zasadnie przekonany, że miał wypadek. Natomiast *R* takiej wiedzy nie ma, gdyż przekonanie *R* o tym, że miała wypadek jest *falszywe*.
- Kolejna sytuacja: *O* widzi drzewo. Jeśli wytworzona przed chwilą w laboratorium jego replika *R* posiada mózg znajdujący się w dokładnie takim samym stanie funkcjonalnym, zatem ma percept wzrokowy drzewa jakościowo nieodróżnialny od perceptu *O*. Jednak *O* widzi drzewo w innym sensie, niż „widzi” je *R*. *O* wchodzi w relację przyczynowo-intencjonalno-informacyjną z realnie istniejącym drzewem, zaś *R* jedynie z jego jakościowo nieodróżnialnym przedstawieniem (syntetycznie wygenerowanym w mózgu perceptem drzewa).
- Załóżmy, że *O* wypełnia czek realizujący zaciągniętą wcześniej pożyczkę. Wyobraźmy sobie, że jego replika, umieszczona w takiej samej sytuacji, składa taki sam (fizycznie nieodróżnialny) podpis na takim samym czeku. Czy można powiedzieć, że *R* spłaca w ten sposób swoją pożyczkę? Oczywiście nie można, gdyż *R* w ogóle nie posiada konta ani nie zaciągnęła żadnej pożyczki. *R* nie jest członkiem określonej społeczności, nie wiążą jej takie układy relacji, w jakich pozostaje *O*. Takożsamość stanów wewnętrznych nie wystarcza więc do tego, by *R* mogła uczestniczyć w życiu społecznym w taki sposób, który jest dostępny dla *O*.

4.6. Takie stany intencjonalne, jak przypominanie sobie, posiadanie wiedzy, prawdziwego przekonania lub prawdziwej myśli, są stanami eksternalnymi zawierającymi treści szerokie. Treścią szeroką jest niewątpliwie tzw. treść werydyczna (prawdziwościowa)²⁴. To nie stany

²⁴ Lau twierdzi, że „(...) wiedza nie jest rodzajem psychologicznym. Eksternalizm jest z pewnością prawdziwy w odniesieniu do wiedzy na temat środowiska, ponieważ wiedzieć, że na zewnątrz pada deszcz można tylko wtedy, gdy rzeczywiście na zewnątrz pada deszcz. Jednak ten rodzaj eksternalizmu nie jest szczególnie interesujący. Eksternalizm jest w tym wypadku prawdziwy, gdyż wiedza wymaga treści werydycznych [*veridical contents*]. Tymczasem kontrowersje dotyczą tego, czy eksternalizm jest prawdziwy również w odniesieniu do stanów umysłowych, które podpadają pod rodzaje psychologiczne (...), jak intencje, przekonania i pragnienia. (...) Jeżeli posiadanie stanu psychologicznego rodzaju *T* i treści *C* superweniuje wyłącznie na wewnętrznych własnościach

neurobiologiczne organizmu determinują wartości logiczne naszych przekonań, lecz stany rzeczy zachodzące w świecie (przynajmniej na gruncie realizmu semantycznego i z wyłączeniem przekonań *de se*). Wartości logiczne naszych przekonań nie superwenują wyłącznie na mikrostrukturze naszych mózgów, ponieważ nie tylko od tego, co zachodzi w mózgu, zależy prawdziwość lub fałszywość przekonań. Eksternalne są również stany percepcyjne, takie jak widzenie lub słyszenie. Nie mogę, w pewnym dobrze określonym sensie, *widzieć* drzewa, jeśli to drzewo nie istnieje, chociaż mogę mieć percept wzrokowy, któremu nic w rzeczywistości nie odpowiada (nie będzie to jednak *widzenie* o jakim mówi eksternalista, lecz jego zdegenerowana postać). Eksternalne są działania podejmowane w kontekstach społecznych, ponieważ zakładają istnienie innych osób powiązanych skomplikowanymi układami relacji społecznych. Owe układy relacji nie są czymś kontyngentnym dla działań podejmowanych przez systemy poznawcze, lecz stanowią ich element konstytutywny. Działania, podobnie jak treści żywione w takich kontekstach, również mają *charakter szeroki*.

4.7. Umiarkowani eksternaliści przyjmują, że oprócz zewnętrznym determinowanych treści szerokich, istnieją również wewnętrznie determinowane treści wąskie. Niektórzy idą jeszcze dalej twierdząc, że treści wąskie są jedynymi stanami, do których musi odwoływać się teoria psychologiczna wyjaśniająca ludzkie zachowania. Wiąże się to z przyjęciem dodatkowego, bardzo dyskusyjnego założenia, że każda przyczynowa/wyjaśniająca rola odgrywana przez eksternalny stan psychologiczny (zawierający treść szeroką) jest realizowana przez pewien stan internalny (zawierający treść wąską). W strukturze każdego eksternalnego stanu intencjonalnego zawarty jest *wewnętrzny rdzeń* odpowiadający za wszystkie przyczynowo-eksplanacyjne funkcje tego stanu.

W wypadku przypomnienia, które ma wyraźnie eksternalny charakter, występuje określony stan internalny polegający na posiadaniu wewnętrznego obrazu pamięciowego. Jeśli osobnik *O* w pewnej sytuacji zachowuje się w określony sposób pod wpływem przypomnienia, to jego replika (w takiej samej sytuacji) zachowałaby się w taki sam sposób pod wpływem wewnętrznego obrazu pamięciowego, który jest jakościowo nieodróżnialny od obrazu posiadanego przez *O*. To, że ten obraz pamięciowy nie stanowi autentycznego (eksternalnego) przypomnienia, jest bez znaczenia, jeśli chodzi o determinację zachowania *R*²⁵.

Treść wąska byłaby zatem przyczynowo efektywnym, wewnętrznym stanem systemu poznawczego, który superwenuje wyłącznie na jego mikrostrukturze. Byłby to ten aspekt treści, który podzieliłibyśmy z naszymi replikami. Treść wąska podlegałaby mikrodeterminacji, a co za tym idzie możliwe byłoby formułowanie w odniesieniu do niej wyjaśnień mikroredukcyjnych. Segal (2000, s. 4) określa treść wąską mianem *treści kognitywnej* i/lub *psychologicznej* i przyjmuje, że jest to jedyny rodzaj treści, jaki musimy postulować w wyjaśnieniach psychologicznych²⁶. Jest to wyraźny krok w kierunku mocnej

podmiotu, to internalizm jest prawdziwy w odniesieniu do tego stanu umysłowego, zaś jego treść jest treścią wąską. W przeciwnym wypadku prawdziwy byłby eksternalizm, zaś wchodząca w grę treść byłaby treścią szeroką". Lau (2003, s. 2, tłum. R.P.).

Powyższy cytat trafnie pokazuje, że umiarkowani internaliści ograniczają zakres swego stanowiska do wewnętrznych stanów psychologicznych, natomiast eksternaliści wypowiadają się na temat semantycznego i/lub epistemicznego wymiaru procesów umysłowo-poznawczych. Jeśli oba rodzaje stanów (treści) są do siebie niesprowadzalne, wówczas umiarkowany eksternalizm i umiarkowany internalizm byłyby stanowiskami na inny temat.

²⁵ Por. Kim (1982, s. 64-66); Poczobut (2004).

²⁶ Segal (2000, s. 4-5) odróżnia treść referencjalną [*referential content*] i/lub treść prawdziwościową [*truth-conditional content*] od treści psychologicznej i/lub treści kognitywnej. Swoją wersję internalizmu ogranicza wyłącznie do tej drugiej. Jego zdaniem: (a) jedynym rodzajem treści, jaka występuje w wyjaśnieniach

wersji internalizmu — treść szeroka, będąc eksplanacyjnie nieefektywna, staje się epifenomenem, który ostatecznie traci rację bytu. Przeciwno takiemu stanowisku argumentują zwolennicy poglądu, że również treści szerokie mogą być i faktycznie są przyczynowo efektywne. Zdaniem Van Gulicka (2004, s. 267-275) zwolennicy internalizmu błędnie zakładają, że przyczynowość umysłowa (działania determinowane przez treści stanów umysłowych) musi mieć charakter lokalny i opierać się wyłącznie na treści wąskiej. Wyjaśnienia przyczynowe formułowane zarówno w biologii, jak i w psychologii, angażują kontekstowo zależne moce przyczynowe [*contextually based causal powers*]²⁷.

5. Zakończenie

Jak trafnie zauważa Putnam (1997, s. 40-44), mimo wielu prób zmierzających do objaśnienia pojęcia treści wąskiej, wciąż pozostaje ono głęboko niejasne²⁸. Żadna z dotychczasowych propozycji nie dostarczyła *niezależnego* ujęcia treści wąskiej, które stałoby się przedmiotem autentycznej teorii naukowej. Pojęcie treści wąskiej jest raczej postulatem teoretycznym filozofów uwikłanych w mocny program mikroredukcjonizmu. Główny problem polega na tym, że nie wiemy, jak należy indywidualizować treści wąskie. Nie dysponujemy również rzetelnymi prawami neurosemantycznymi dla tego rodzaju treści. Dodatkowe problemy wiążą się z sygnalizowaną wieloraką realizowalnością treści umysłowych. Co gorsza, niektóre ujęcia treści wąskiej – na przykład w kategoriach ról przyczynowych – sprowadzają treść do czegoś, co samo w sobie nie ma już charakteru *stricte* intencjonalnego czy (psycho)semantycznego. Jest to w gruncie rzeczy ontologiczna redukcja treści i intencjonalności (przez eliminację lub identyfikację z procesami niższych rzędów, takimi jak wewnętrzne stany neuronowe systemu poznawczego). W tym właśnie kierunku zmierzają niektóre wersje internalizmu.

psychologicznych, jest treść kognitywna; (b) treść kognitywna superwenuje wyłącznie na mikrostrukturze systemu poznawczego; (c) wyjaśnienie treści kognitywnej jest wyjaśnieniem mikrostrukturalnym. Segal stwierdza: „Korzyść, jaka wynika ze skupienia się na mikrostrukturze, to znaczy na poziomie cząstek elementarnych, polega na tym, że cokolwiek determinuje treść prawdopodobnie superwenuje na tej mikrostrukturze. Wyznacz mikrostrukturę systemu, a wyznaczysz tym samym jego strukturę atomową i molekularną, jego własności neuronowe i obliczeniowe, itd. Dla prostoty mojej ekspozycji przyjmę, że tak właśnie jest”. Segal (2000, s. 14, tłum. R.P.).

Główny problem, przed jakim staje Segal, polega na tym, że treść, która superwenuje wyłącznie na mikrostrukturze systemu, *ex definitione* nie może mieć charakteru relacyjnego (semantycznego, intencjonalnego, reprezentacyjnego). Można wręcz zaryzykować twierdzenie, że to, co Segal nazywa treścią, jest jej zdegenerowaną postacią (ewentualnie samym nośnikiem treści). Eksternalista odrzuci twierdzenia (a)-(b)-(c) jako fałszywe albo będzie starał się wykazać, że Segal projektuje nowe znaczenie wyrazu „treść”.

²⁷ Van Gulick w bardzo interesujący sposób wykazuje na przykładach zaczerpniętych z biologii i psychologii, że wyjaśnienia zachowań organizmów oraz działań podmiotów umysłowych zawsze są osadzone kontekstowo. Jego zdaniem relacje organizm-środowisko, obejmujące relacje umysł-świat, zakładają istnienie dynamicznego rezonansu polegającego na tym, że każda ze stron tych relacji kształtuje i zmienia swój korelat w toku złożonych i wzajemnych procesów adaptacyjnych. To dostrojenie powoduje, że nie można mówić o prawach i regularnościach tylko w odniesieniu do jednej ze stron tej relacji, występującej niezależnie od drugiej. Van Gulick twierdzi, że internalizm zawodzi na wszystkich płaszczyznach, zaś pojęcie tzw. treści wąskiej ma charakter wtórny w stosunku do podstawowego pojęcia treści szerokiej. W odniesieniu do treści szerokiej mają zastosowanie takie kategorie, jak: eksternalna superwenuencja (eksternalna konstytucja, eksternalna determinacja), eksternalne wyjaśnianie oraz eksternalnie zależne moce przyczynowe. Por. Van Gulick (2004, s. 274-282). Swoją wersję eksternalizmu Van Gulick formułują w ramach teleopragmatycznej teorii umysłu.

²⁸ Na temat różnych koncepcji treści wąskiej por. Brown (2002).

BIBLIOGRAFIA

- Barrow, J.D. (1995), *Teorie Wszystkiego*, tłum. J. Czerniawski, T. Placek, Wydawnictwo ZNAK, Kraków.
- Bickle, J. (2003), *Philosophy of Neuroscience. A Ruthlessly Reductive Account*, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht.
- Block, N. (1986), „Advertisement for a Semantics for Psychology”, *Midwest Studies in Philosophy*, 10, s. 615-678.
- Brown, C. (2002), „Mental Content: Narrow”, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, pod red. E. N. Zalty, CSLI Publications, Stanford, <http://plato.stanford.edu>.
- Bunge, M. (2003), *Emergence and Convergence: Qualitative Novelty and the Unity of Knowledge*, University of Toronto Press, Toronto-Buffalo-London.
- Burge, T. (1979), „Individualism and the Mental”, *Midwest Studies in Philosophy*, 4, s. 73-121.
- Burge, T. (1986), „Individualism and Psychology”, *Philosophical Review*, 95, s. 3-45.
- Chalmers, D. (1996), *The Conscious Mind. In Search of a Fundamental Theory*, Oxford University Press, New York, Oxford.
- Chalmers, D. (2002), „Components of Content”, [w:] D. Chalmers (ed.), *Philosophy of Mind: Classical and Contemporary Readings*, Oxford University Press, Oxford, s. 608-633.
- Clark, A., Chalmers, D. (1998), „The Extended Mind”, *Analysis*, 58, s. 7-19.
- Davidson, D. (1987), „Knowing One’s Own Mind”, *Proceedings and Addresses of the American Philosophical Association*, 60, s. 441-458.
- Dretske, F. (2004), *Naturalizowanie umysłu*, tłum. B. Świątczak, seria: Prace z Filozofii Umysłu i Kognitywistyki, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Fodor, J. (2001), *Eksperci od więzów. Język myśleński i jego semantyka*, tłum. M. Gokieli, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Frapolli, M., Romero, E. (eds.), *Meaning, Basic Self-Knowledge, and Mind. Essays on Tyler Burge*, CSLI Publications, Stanford.
- Fulda, J.S. (1998), „The Extended Mind Extended”, *Computers and Society*, 28, No. 3, s. 33-38.
- Haugelean, J. (2004), „Social Cartesianism”, [w:] Schantz (2004), s. 213-226.
- Heil, J. (2004), „Natural Intentionality”, [w:] Schantz (2004), s. 287-296.
- Horgan, T. (1982), „Supervenience and Microphysics”, *Pacific Philosophical Quarterly*, 63, s. 29-43.
- Horgan, T. (1993), „From Supervenience to Superdupervenience: Meeting the Demands of a Material World”, 102, No. 408, s. 555-586.
- Horgan, T., Tienson, J., Graham G. (2004), „Phenomenal Intentionality and the Brain in a Vat”, [w:] Schantz (2004), s. 297-318.
- Jackson, F. (2004), „On an Argument from Properties of Words to Broad Contents”, [w:] Schantz (2004), s. 319-328.
- Jadacki, J.J. (2003), *Człowiek i jego świat*, Wydawnictwo Academica, Warszawa.
- Kim, J. (1982), „Psychophysical Supervenience”, *Philosophical Studies*, 41, s. 51-70.
- Kim, J. (1993), *Supervenience and Mind*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Kim, J. (1996), *Philosophy of Mind*, Westview Press, Boulder.
- Kim, J. (2002), *Umysł w świecie fizycznym*, tłum. R. Poczobut, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Lau, J. (2003), „Externalism About Mental Content”, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, pod red. E. N. Zalty, CSLI Publications, Stanford, <http://plato.stanford.edu>.
- Liz, M. (2003), „Intentional States: Individuation, Explanation, and Supervenience”, [w:] Frapolli/Romero (2003), s. 199-224.
- McLaughlin, B. (1995), „Varieties of Supervenience”, [w:] E.E. Savellos, Ü.D. Yalçın (eds.), *Supervenience. New Essays*, Cambridge University Press, Cambridge, s. 16-59.
- Merricks, T. (1998), „Against the Doctrine of Microphysical Supervenience”, *Mind*, 107, s. 59-71.
- Millikan, R.G. (2004), „Existence Proof for a Viable Externalism”, [w:] Schantz (2004), s. 227-238.
- Neander, K. (2004), „Teleological Theories of Mental Content”, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, pod red. E. N. Zalty, CSLI Publications, Stanford, <http://plato.stanford.edu>.
- Oppenheim, P., Putnam, H. (1958), „Unity of Science as a Working Hypothesis”, [w:] H. Feigl, M. Scriven, G. Maxwell (eds.), „Concepts, Theories and the Mind-Body Problem”, *Minnesota Studies in the Philosophy of Science*, vol. 2, University of Minnesota Press, Minneapolis, s. 3-36
- Poczobut, R. (2000), „Superweniencja. Zarys pojęcia”, *Filozofia Nauki*, 8, nr 2(30), s. 25-44.
- Poczobut, R. (2004), „Intencjonalność a superweniencja psychofizyczna”, [w:] *Intencjonalność jako kategoria filozofii umysłu i filozofii języka*, pod red. Z. Muszyńskiego i J. Pańniczka, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 135-154.
- Poczobut, R. (2006, w druku), „System – struktura – emergencja”, [w:] M. Heller, J. Mączka (red.), *Struktura i emergencja*, Wydawnictwo PAU, Kraków.

- Putnam, H. (1975), „The Meaning of ‘Meaning’”, [w:] tenże, *Mind, Language, and Reality*, Philosophical Papers, vol. II, Cambridge University Press, Cambridge. Por. tenże, „Znaczenie wyrazu ‘znaczenie’”, tłum. A. Grobler, [w:] Putnam (1998), s. 93-184.
- Putnam, H. (1997), „Functionalism. Cognitive Science or Science Fiction?”, [w:] D. M. Johnson, C. E. Erneling (ed.), *The Future of the Cognitive Revolution*, Oxford University Press, Oxford, s. 32-44.
- Putnam, H. (1998), „Mózgi w naczyniu”, tłum. A. Grobler, [w:] Putnam (1998), s. 295-324.
- Putnam, H. (1998), *Wiele twarzy realizmu i inne eseje*, przeł. A. Grobler, PWN, Warszawa.
- Rowlands, M. (2003), *Externalism. Putting Mind and World Back Together Again*, McGill-Queen’s University Press, Ithaca.
- Segal, G. (2000), *Slim Book about Narrow Content*, The MIT Press, Cambridge, Mass.
- Segal, G. (2004), „Reference, Causal Powers, Externalist Intuitions and Unicorns”, [w:] Schantz (2004), s. 329-346.
- Schantz, R. (ed.), (2004), *The Externalist Challenge*, Walter de Gruyter, Berlin-New York.
- Silvers, S. (2003), „Individualism, Externalism, and Wide Supervenience”, [w:] Frapolli/Romero (2003), s. 225-242.
- Stalnaker, R. (1996), „Varieties of Supervenience”, *Philosophical Perspectives*, 10, s. 221-241.
- Sterelny, K. (2004), „Externalism, Epistemic Artefacts and the Extended Mind”, [w:] Schantz (2004), s. 239-254.
- Strawiński, W. (1997), *Jedność nauki, redukcja, emergencja. Z metodologicznych i ontologicznych problemów integracji wiedzy*, Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Tempczyk, M. (2005), *Ontologia świata przyrody*, Universitas, Kraków.
- Van Gulick, R. (2004), „Outing the Mind — A Teleopragmatic Perspective”, [w:] Schantz (2004), s. 255-285.
- Wright, G.H. (1971), *Explanation and Understanding*, Routledge & Kegan Paul, London.

Streszczenie

Główny problem, jaki podejmuję w artykule, wyraża pytanie: Czy treść umysłowa ma charakter wewnętrzny, czy relacyjny? *Internalizm* (lub indywidualizm) treści umysłowej głosi, że treść superwenuje na mikrostrukturze systemu poznawczego — nie ma charakteru relacyjnego i nie zależy od niczego, co znajduje się na zewnątrz podmiotu (zależy zaś wyłącznie od jego mikrostruktury). Argumenty na rzecz lokalnej superwencji treści są zarazem argumentami na rzecz twierdzenia, że treść umysłowa jest wewnętrzna. Internalizm traktuje treści umysłowe w sposób analogiczny, jak własności czy stany w rodzaju bycia twardym, bycia kruchym, czy bycia cieczą. Własności takie można wyjaśniać przez wskazanie na własności części (danego systemu) oraz relacje, w jakich pozostają one do siebie. Treść umysłowa jest całkowicie zdeterminowana przez wewnętrzne własności mikrostrukturalne: replikacja takich własności prowadzi jednocześnie do replikacji samej treści. Rodzaj determinacji (wyjaśniania), o jaki tutaj chodzi, określa się mianem „determinacji (wyjaśniania) mikrostrukturalnej”.

Według *eksternalizmu umiarkowanego* treść umysłowa superwenuje lokalnie (na mikrostrukturze systemu) i jednocześnie ma charakter relacyjny. W sposób istotny zakłada ona relacje do przedmiotów abstrakcyjnych i/lub eksternalnych przedmiotów konkretnych. Według *eksternalizmu radykalnego* treść umysłowa superwenuje szeroko i ma charakter relacyjny. Twierdzenie o szerokiej superwencji głosi, że treść umysłowa superwenuje na wewnętrznych stanach systemu poznawczego oraz stanach kontekstowych/sytuacyjnych. Treść umysłowa nie jest całkowicie zdeterminowana (ani wyjaśnialna) przez wewnętrzne własności mikrostrukturalne (pozostaje częściowo zdeterminowana przez czynniki zewnętrzne). Istnieje kilka teorii treści umysłowej, które wyjaśniają, dlaczego intencjonalne stany umysłowe mają treści szerokie. Na przykład teoria przyczynowo-informacyjna wyjaśnia treści w kategoriach informacyjnej zależności między stanami wewnętrznymi a środowiskiem. Z kolei teoria teleologiczna głosi, że treści stanów wewnętrznych są wyznaczone przez ich funkcję ewolucyjną.

Summary: *Externalism about mental content and supervenience*

The concern of this article is whether mental content is intrinsic or relational. *Internalism* (individualism) about mental content is the thesis that content supervenes on microstructure of the cognitive system — it is not relational and does not depend anything outside the subject (it does depend on his microstructure). Arguing for local supervenience is a way of arguing that mental content is intrinsic. Internalism likens mental content to properties or states like being hard, being brittle or being liquid. One can explain such properties in terms of properties of and relations among its constituent parts. Mental content is fully determined by intrinsic, microstructural properties: duplicate a system in respect of those properties and you thereby duplicate their mental content too. This sort of determination/explanation could be called “microstructural determination/explanation”.

According to *moderate externalism* mental content is both locally supervenient (on system’s microstructure) and relational. It essentially involves relations to abstract objects and/or external concrete things. According to *radical externalism* mental content is both widely supervenient and relational. Wide supervenience is the thesis that mental content supervenes both on internal states of the cognitive system and contextual/situational states. Mental content is not fully determined (nor explainable) by intrinsic, microstructural properties (it is partially determined by external factors). There are many theories of mental content which explain why intentional mental states have wide contents. Such theories provide a theoretical basis for externalism. For example, causal-information theory explains content in terms of informational dependencies that hold between internal states and the environment. The teleological theory says that the contents of internal states are fixed by their evolutionary function.

Słowa kluczowe: *eksternalizm, internalizm, treść umysłowa, superwencja, mikroredukcja, mikrodeterminacja, kontekst, środowisko, ontologia umysłu.*